



Sygn. akt IV KK 182/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski

Protokolant Danuta Bratkrajc

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Beaty Mik
w sprawie **W. G.**

skazanego z art. 177 § 1 kk w zw. z art. 178 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 października 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 3 grudnia 2012 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

z dnia 22 maja 2012 r., sygn. akt II K 168/11

**uchyla zaskarżony wyrok i utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego w K. i w tym zakresie przekazuje sprawę do
ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.**

UZASADNIENIE

W. G. został oskarżony o to, że:

1. w dniu 9 maja 2011 r. w K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując w stanie nietrzeźwości samochodem osobowym m-ki BMW nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu motorowerem m-ki Yamaha doprowadzając do zderzenia, na skutek czego kierujący motorowerem B. J. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego otwartego złamania kości udowej lewej, wieloodłamowego otwartego złamania obu kości podudzia lewego oraz otarcia naskórka w obrębie ręki prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej dni siedmiu, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia,
tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.;
2. w miejscu i czasie jak wyżej, będąc w stanie nietrzeźwości prowadził w ruchu lądowym samochód osobowy m-ki BMW,
tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 22 maja 2012 r., oskarżonego W. G. w ramach czynu zarzucanego w pkt. 1 uznał za winnego tego, że w dniu 9 maja 2011 r. w K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że prowadząc w ruchu lądowym w stanie po użyciu alkoholu samochód marki BMW, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 25 ust. 3 w zw. z art. 25 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2005 roku, Nr 108, poz. 908, z późn. zm.) nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa skręcając w lewo na parking, jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost ulica S., kierującemu motorowerem marki Yamaha B. J. doprowadzając do zderzenia tych pojazdów, wskutek czego kierujący motorowerem marki Yamaha B. J. doznał obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego, otwartego złamania kości udowej lewej, wieloodłamowego, otwartego złamania obu kości podudzia lewego i otarć naskórka w obrębie ręki prawej, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na czas powyżej dni siedmiu, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, tj. popełnienia przestępstwa przewidzianego w art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. i art. 43 § 1 k. k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na 3 lata. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego B. J. nawiązkę w kwocie 5 000 zł.

W ramach czynu zarzucanego w pkt. 2 aktu oskarżenia uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 9 maja 2011 r. na trasie K. – K. znajdując się w stanie po użyciu alkoholu prowadził w ruchu lądowym samochód marki BMW, tj. wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 2500 zł. Na podstawie art. 87 § 3 k.w. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres roku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o przestępstwie (pkt. I – V i VIII – IX) i zarzucił:

„1. Na podstawie art. 438 pkt 2) k.p.k. naruszenie prawa procesowego a to art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. polegającą na orzekaniu w sprawie sędziego, co do którego zachodzą uzasadnione wątpliwości co do bezstronności z uwagi na powiązania ekonomiczne z rodzicami oskarżyciela posiłkowego polegające na wynajmowaniu im mieszkania w K. Okoliczność ta przez sędziego została potwierdzona, ale Sąd rozpatrujący wniosek o wyłączenie uznał ją jedynie za mało doniosłą i nie uzasadniającą wyłączenia;

2. Na podstawie art. 438 pkt 2) k.p.k. naruszenie prawa procesowego a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k., polegające na jednostronnej i dowolnej ocenie dowodów zebranych w toku postępowania i rozstrzyganiu wszelkich wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, których konsekwencją były błędne ustalenia faktyczne jakoby skuter pokrzywdzonego poruszał się z włączonym oświetleniem oraz, że oddalenie się z miejsca zdarzenia nie było wywołane agresywnym zachowaniem świadków a w szczególności:

a. uznanie za wiarygodną i oparcie się na opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, która w sposób ewidentny nie spełnia wymogów rzetelności z uwagi na podjęcie się przez biegłego oceny wiarygodności zeznań i wyjaśnień co przyznał na rozprawie również oskarżyciel publiczny i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego wskazując jedynie, iż jej braki nie są znaczące i zostały uzupełnione w toku rozpraw. Biegły ocenił zeznania

świadków i wyjaśnienia oskarżonego stwierdzając, że są niewiarygodne co do tego, że pokrzywdzony nie miał włączonych świateł bo w skuterze tym światła włączają się automatycznie a skuter był dopuszczony do ruchu. Jednocześnie biegły w oderwaniu od zasad logiki stwierdził, że nie da się stwierdzić czy lampa była sprawna gdyż została zniszczona i z tego wywnioskował, że była sprawna;

- b. bezkrytyczne danie wiary pokrzywdzonemu B. J. i jego ojcu L. J. co do tego, iż skuter, którym się poruszał był oświetlony podczas gdy wynika to jedynie z zeznań tych osób, przy czym L. J. nie był świadkiem zdarzenia a inni świadkowie wypadku tej okoliczności nie potwierdzali. Sąd wskazał, że pokrzywdzony nie miał interesu w zeznawaniu nieprawdy co do tej okoliczności co jest oczywiście sprzeczne z zasadami logiki, gdyż odmienne ustalenia mogłyby w dalszej kolejności prowadzić wręcz do jego odpowiedzialności;
 - c. odmówienie wiarygodności zeznaniom P. Z., jedynego świadka zdarzenia, który widział je z perspektywy osoby trzeciej, jest osobą zupełnie nie zainteresowaną wynikiem postępowania choć jak sam wskazał jest daleką rodziną oskarżyciela posiłkowego i zeznawał, że nie widział w ogóle skutera a tym bardziej jego światła co wprost i bez żadnych wątpliwości wskazuje, iż pojazd był słabo widoczny i w sposób oczywisty wskazuje, że motorower nie miał włączonych świateł;
 - d. odmówienie wiarygodności zeznaniom M. S. i D. K. oraz wyjaśnieniom oskarżonego wskazującym, że W. G. początkowo pomagał pokrzywdzonemu i oddalił się dopiero po wyjściu z ogródka piwnego i sklepu postronnych osób mimo, iż świadkowie ci byli na miejscu zdarzenia przed innymi a pozostali, którzy widzieli jedynie oddalającego się W. G. wyszli na zewnątrz dopiero po krótkim czasie;
3. na podstawie art. 438 pkt 2) k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku a to art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrony o powołanie innego biegłego w sytuacji w której opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków jest niepełna a nadto wskazuje na nierzetelność biegłego (zarzut ad. 2b) i w

rezultacie poczynienie ustaleń faktycznych wymagających wiedzy specjalnej przez organ procesowy;

4. na podstawie art. 438 pkt 2) k.p.k. naruszenie prawa procesowego, mając wpływ na treść wyroku a to art. 410 k.p.k., polegające na pominięci niektórych okoliczności wynikających z materiału dowodowego a i szczególności z zeznań J. K. i J. K., Sąd ustalając stan faktyczny stwierdził, że spożywali oni wraz z W. G. i M. S. 0,51 l wódki w czterech po czym stwierdził, i obaj o godzinie 22:30 byli w stanie nietrzeźwości przy czym J. K. jak to określił Sąd w stanie znacznej nietrzeźwości przy czym pominął całkowicie depozycje tych świadków, iż poza w/w alkoholem J. K. wypił jeszcze 2 piwa, a J. K. około 0,3-0,41 wódki;
 5. na podstawie art. 438 pkt 1) k.p.k. naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 ust 2 ustawy z dnia 22 maja 2009 r. o zmianie ustawy- Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2009 r. nr 97, poz. 802), który wszedł życie w dniu 22 września 2009 r. przez przyjęcie, że skuter, którym poruszał się pokrzywdzony był dopuszczony do ruchu podczas, gdy z kserokopii dowodu rejestracyjnego wynika, iż został w dniu 30 czerwca 2009r. dopuszczony do ruchu bezterminowo i mimo zmiany stosownych przepisów wraz z ich wejściem w życie nakazujących w takiej sytuacji dokonanie przeglądu okresowego w ciągu roku (do 22 września 2010 r.) nie wykonywano w nim takowego aż do chwili wypadku;
 6. na podstawie art. 438 pkt 3) k.p.k. błędne ustalenia faktyczne mające wpływ na treść wyroku polegające na przyjęciu, że wypadek miał miejsce w czasie gdy latarnie świeciły pełnym światłem mimo, iż sąd nie ustalił w ogóle czasu zdarzenia;
 7. na podstawie art. 438 pkt 1) k.p.k. naruszenie prawa materialnego a to art. 29 § 4 k.w. (pkt VII) polegające na zaniechaniu zaliczenia na poczet wymierzonego za wykroczenie środka karnego okresu zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 maja 2011 r. co skutkowałoby uznaniem całości środka za wykonany;
- a z ostrożności procesowej

8. na podstawie art. 438 pkt 4) k.p.k. rażąco niewspółmierność kary naruszającą przepis art. 58 § 1 k.k. w zw. z art. 53 k.k. w zw. z art. 69 § 1 kk., polegającą na wymierzeniu kary pozbawienia wolności bez jej warunkowego zawieszenia w sytuacji w której cechy osobowe oskarżonego, jego dotychczasowa postawa a w szczególności brak karalności nie uzasadniają stosowania najbardziej dotkliwej z możliwych sankcji a stopień winy w ogóle nie został ustalony. Nadto Sąd potraktował spowodowanie średniego uszczerbku na zdrowiu jako okoliczność obciążającą mimo, iż jest to jedno ze znamion konstytuujących typ czynu zabronionego a tym samym ładunek społecznej szkodliwości uwzględniony jest już w ustawowym zagrożeniu karnym;
9. na podstawie art. 438 pkt 2) k.p.k. naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku a to art. 424 § 2 k.p.k. polegające na pominięciu ustalenia stopnia winy co nie pozwala a co najmniej znacząco utrudnia na podjęcie stosownej polemiki z wymiarem kary."

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 3 grudnia 2012 r., zaskarżony wyrok utrzymał mocy.

Kasację od tego wyroku złożył obrońca skazanego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił, mające wpływ na treść orzeczenia, rażące naruszenie prawa procesowego - art. 41 § 1 k.p.k., polegające na uznaniu, że nie zachodzą uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego, który wynajmował stronie postępowania mieszkanie.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Natomiast prokurator Prokuratury Generalnej, występująca na rozprawie kasacyjnej, wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie, przed rozważeniem zasadności podniesionego w kasacji zarzutu rażącego naruszenia art. 41 § 1 k.p.k., przypomnieć należy, że obrońca oskarżonego wniosek o wyłączenie sędziego Sądu Rejonowego w K. – J. C. od orzekania w sprawie złożył przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Wątpliwości co do bezstronności tego sędziego upatrywał w fakcie wynajmowania przez niego

mieszkania rodzinie pokrzywdzonego. W związku z wnioskiem obrońcy sędzia złożył oświadczenie, w którym przyznał, że oskarżyciel posiłkowy wraz z rodzicami i bratem „kilka lat temu, przez okres około roku, dwóch lat” zamieszkiwał w mieszkaniu stanowiącym własność jego i żony (k. 180). Wniosek o wyłączenie sędziego J. C. nie został uwzględniony przez Sąd Rejonowy, gdyż „nie zostały uprawdopodobnione okoliczności, które świadczyć mogą, że w przedmiotowej sprawie – w jakikolwiek sposób – oskarżony może mieć wątpliwości co do bezstronności sędziego” (postanowienie k. 181). W apelacji od wyroku sądu pierwszej instancji obrońca podniósł m.in. zarzut naruszenia art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. polegający na orzekaniu w sprawie sędziego, co do którego zachodzą uzasadnione wątpliwości co do bezstronności z uwagi „na powiązania ekonomiczne z rodzicami oskarżyciela posiłkowego polegające na wynajmowaniu im mieszkania”. Sąd Okręgowy nie podzielił tego zarzutu, gdyż jego zdaniem fakt wynajmowania przez sędziego mieszkania rodzicom oskarżyciela posiłkowego „w żaden sposób nie uzasadnia twierdzenia, iż był on stronniczy bądź nieobiektywny”. Dalej wskazał, że skoro „sytuacja podnoszona przez obrońcę” miała miejsce kilka lat wcześniej i trwała przez krótki czas, zaś mieszkanie było wynajmowane rodzicom pokrzywdzonego, nie zaś bezpośrednio jemu, to trudno mówić o istnieniu trwałego związku między stronami, „a tym samym wskazywać, iż fakt chwilowego i luźnego powiązania ekonomicznego między nimi mógł stwarzać stan zagrożenia dla bezstronności i niezawisłości w orzekaniu przez sąd”.

Rację ma skarżący, że stanowisko Sądu Okręgowego jest błędne. W pierwszej kolejności wskazać należy, że art. 41 § 1 k.p.k. przewidujący instytucję *iudex suspectus*, za podstawę wyłączenia sędziego przyjmuje istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Takie ujęcie art. 41 § 1 k.p.k. oznacza, że ustawodawca przyczyn wyłączenia sędziego nie wiąże tylko z istnieniem stosunku osobistego pomiędzy sędzią a jedną ze stron, który mógłby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziego, jak czynił to art. 31 Kodeksu postępowania karnego z 1969 r., ale również z istnieniem okoliczności o charakterze obiektywnym. Rozszerzenie podstaw wyłączenia sędziego na wniosek, w stosunku do przewidzianego w art. 31 d. k.p.k., nie stoi jednak na przeszkodzie wyłączeniu go

także z uwagi na budzący wątpliwości co do bezstronności „stosunek osobisty” zachodzący pomiędzy sędzią a stroną. Za stosunek osobisty, który mógłby wywołać takie wątpliwości w danej sprawie, uznać należy taki stosunek, który - oparty na wzajemnym uczuciu przyjaźni, niechęci lub łączności czy rozbieżności interesów - stwarza uzasadnioną podstawę do powątpiewania w bezstronność sędziego. Powodem wyłączenia sędziego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. mogą być więc nadal sytuacje wskazujące na trwałe powiązania personalne między nim a stroną lub jej przedstawicielem typu: przyjaźń, niechęć, wrogość, zbieżność lub rozbieżność interesów (por. T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym, Warszawa 2008, s. 182).

Podkreślić trzeba, że do zastosowania art. 41 § 1 k.p.k. nie jest konieczne udowodnienie, iż sędzia jest stronniczy. Nie jest również niezbędne udowodnienie okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Okoliczność mająca uzasadnić wyłączenie sędziego powinna być uprawdopodobniona. Chodzi o wskazanie określonej okoliczności, która z istoty swej ma charakter zagrażający bezstronności sędziego. Taka okoliczność w sprawie niniejszej została zaś wykazana.

Zgodzić się bowiem należy ze skarżącym, że w realiach tej sprawy powiązanie ekonomiczne pomiędzy sędzią a oskarżycielem posiłkowym B. J., wynikające z umowy najmu mieszkania, świadczy o istnieniu zbieżnych interesów. To prawda, że stroną umowy najmu byli rodzice oskarżyciela posiłkowego. B. J., wówczas był jednak osobą małoletnią i jako uczeń nie osiągał żadnych dochodów - był utrzymywany przez rodziców. Beneficjentem umowy była zaś cała rodzina, gdyż wynajmowany lokal służył zaspokojeniu jej potrzeb mieszkaniowych. Ustawodawca, jak trafnie zauważa skarżący, nie bez powodu przyznaje rodzinie najemcy liczne uprawnienia, uznając małżonka za stronę umowy najmu *ex lege* a domownikom daje prawo wstąpienia w stosunek najmu. Dowodzi to uznania potrzeb mieszkaniowych obywateli za społecznie doniosłe i istotne (zob. też art. 75 Konstytucji RP). W tej sytuacji rozdzielanie stosunków pomiędzy wynajmującym a najemcą i jego rodziną w celu wykazania, że powiązanie sędziego ze stroną postępowania było jedynie pośrednie, jest nietrafne. Nie można było też skutecznie powoływać się na krótkotrwałość umowy, skoro w oświadczeniu sędzia przyznał, że

trwała ona przez rok – dwa lata. Skutki wynikające z takiej umowy mogą zresztą wykraczać poza okres na jaki była ona zawarta. Trafnie skarżący wskazuje również na wątpliwości co do znaczenia użytych przez sąd odwoławczy sformułowań o „chwilowym” i „luźnym” powiązaniu ekonomicznym. W istocie nie jest bowiem jasne na czym miałyby one polegać, do czego konkretnie można byłoby je odnieść oraz gdzie przebiega granica pomiędzy powiązaniem trwałym a luźnym. Ponadto, co szczególnie istotne, przedmiotem umowy najmu było mieszkanie położone w niewielkiej miejscowości, w której wynajmujący nie był osobą anonimową. Dobitym tego dowodem jest wniosek o wyłączenie sędziego złożony jeszcze przed rozpoczęciem procesu. Wynika z powyższego, że nie uszło uwagi miejscowej społeczności, iż sędzia miejscowego sądu, który przystąpił do rozpoznania jednej z wielu spraw zawisłych w tym sądzie, w nieodległej przeszłości wynajmował mieszkanie rodzinie, której członek, w tej sprawie występował w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Nie można również zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że skoro skarżący zaskarżył wyrok w części – w zakresie przestępstwa przypisanego oskarżonemu w punkcie I, nie kwestionował zaś zasadności przypisania mu czynu z art. 87 § 1 k.w., to instrumentalnie traktuje on pojęcie stronniczości sędziego. Nie wchodząc w szczegóły, wystarczy wskazać, że tak jak suwerennym prawem oskarżonego jest wybór stosownej linii obrony w procesie karnym, tak również jego uprawnieniem jest skorzystanie z możliwości zaskarżenia wyroku wydanego w pierwszej instancji oraz zakreslenie, w ramach przepisów prawa, zakresu zaskarżenia tego orzeczenia. Żaden organ procesowy nie może wyprowadzać stąd niekorzystnych dla oskarżonego wniosków. Niezależnie od tego zauważyć trzeba, że w tej sprawie na przeszkodzie zaskarżeniu wyroku sądu pierwszej instancji również co do wykroczenia stał, zdaniem obrońcy oskarżonego, brak *gravamenu*.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że wynikające z umowy najmu mieszkania powiązanie ekonomiczne pomiędzy sędzią orzekającym w sprawie a oskarżycielem posiłkowym, polegające na długotrwałej umowie cywilnoprawnej związanej z wzajemnymi świadczeniami, świadczyło o istnieniu zbieżnych interesów. Okoliczność ta budzi wątpliwości co do bezstronności sędziego. Taka sytuacja istotnie, jak utrzymuje skarżący, jest zdecydowanie nietransparentna i dla

przeciętnego obserwatora może rodzić obawy o obiektywizm wymiaru sprawiedliwości.

Do zastosowania art. 41 § 1 k.p.k. nie jest konieczne stwierdzenie rzeczywistej stronniczości sędziego, sędzia może być nawet subiektywnie i obiektywnie bezstronny. Dla skuteczności wniosku o wyłączenie sędziego w tym trybie powinno natomiast istnieć zewnętrznie uzasadnione przekonanie, że bezstronność sędziego jest wątpliwa. I taka sytuacja w tej sprawie zachodzi.

Oczywiste więc jest, zdaniem Sądu Najwyższego, że w realiach sprawy, i to zarówno z punktu widzenia oskarżonego (przekonanie subiektywne), jak i w oglądzie zewnętrznym (przekonanie obiektywne), mogły ujawnić się uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego orzekającego w pierwszej instancji. Takie zaś postępowanie, w którym istnieją uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziego, jest postępowaniem wadliwym, godzącym nie tylko w procesową zasadę obiektywizmu (art. 4 k.p.k.), lecz również w zasadę domniemania niewinności (art. 5 § 1 k.p.k.).

Zaistniałe w postępowaniu odwoławczym uchybienie, polegające na wadliwym rozpoznaniu podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Oprócz przywołanych powyżej okoliczności, dobitnie świadczy o tym również sposób rozpoznania przez instancję odwoławczą zarzutów apelacji dotyczących niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności, a w szczególności braku jej warunkowego zawieszenia na stosowny okres próby. Analiza poświęconego tej kwestii fragmentu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego może wręcz potęgować w odbiorze zewnętrznym - a więc dokonywanym nie przez stronę lub uczestnika postępowania, ale przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego przedstawiciela społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu - wątpliwości co obiektywizmu wymiaru sprawiedliwości. Taki zaś odbiór, oparty na zobiektywizowanych przesłankach, ma zasadnicze znaczenie dla budowania zaufania do sądu (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 stycznia 1999 r., K 1/98, OTK 1999, nr 1, poz. 3).

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy uznał za zasadny podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 41 § 1 k.p.k. Podzielił również zawarty w kasacji wniosek skarżącego i uchylił zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę temu ostatniemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W ponownym postępowaniu zaprezentowane wyżej zapatrywania prawne będą miały charakter wiążący (art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).